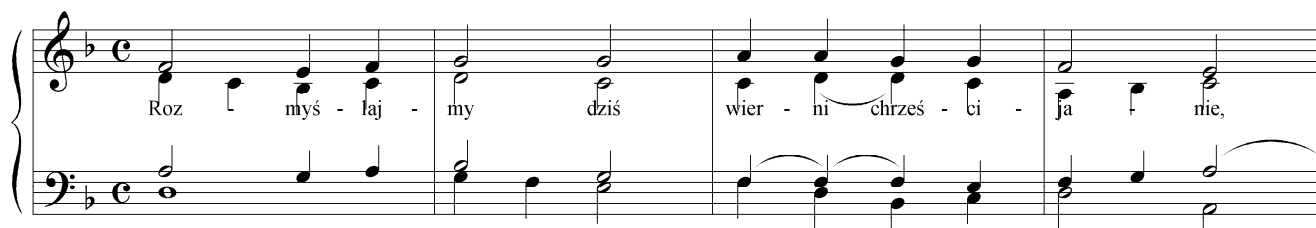


DROGA KRZYŻOWA

"ROZMYŚLAJMY DZIŚ" - wezwania do każdej stacji



1. Rozmyślajmy dziś, * wierni chrześcijanie,
Na śmierć okrutną * Jezusa skazanie,
Gdy niewinnego * Piłat dekretuje,
Z łotry winuje.

2. Ciężar krzyżowy * bierze na ramiona
Zbolały Jezus, * by dusza zgubiona
W tym świętym znaku * znalazła zbawienie
I odkupienie.

3. Już pod ciężarem * upada krzyżowym
Jezus, Zbawiciel, * bądźże ty gotowym,
Grzeszny człowiecze, * dźwigać upadłego
I zemdlonego.

4. Schodzą się z sobą * dwie istoty święte,
Najświętszym bólem * dla siebie przejęte;
Jezus z Maryją, * Syn z Matką cierpiący,
Krzyż swój niosący.

5. Cyreneusza * pod ciężar krzyżowy
Przyjmuje Jezus, * a wszystkim gotowy
Zapłacić niebem, * kto Mu w tej ciężkości
Ulży z litości.

6. Pełna gorzkości * święta Weronika
Rzewne łzy lejąc * z Panem się spotyka,
Którymi gdy twarz * tuwalnią ociera,
Portret odbiera.

7. Już nasz Zbawiciel * tak srodze zmęczony,
A krzyż Go gniecie * ciężkimi ramiony,
Ach, znów się leją * najdroższej Krwi strugi
Pada raz drugi.

8. Ujrzawszy Jezus * niewiasty stojące,
Cieszy je słodko * Rzewliwie płaczące.
Dodawaj, Panie, * sługom Twym ratunku
W każdym frasunku.

9. Trzeci raz Jezus * pod krzyża ciężarem,
Szczególnym ku nam * miłości pożarem
Grzebie się z prochu * za nasze hardości,
Pan z wysokości.

10. Ten Pan, co ziemię * w kwiaty przyodziewa
Niebo gwiazdami * jasnymi okrywa
Z szat obnażony * bez wszelkiej litości
Dla mej miłości.

11. Aby dopełnić * krwawą męką Pana,
Choć Jego ciało * jakby jedna rana,
Przybili na krzyż * ręce, nogi święte
Katy zawzięte.

12. Już Jezus z krzyżem *
w górę podniesiony.
Jak Król boleści * niezmiernie dręczony.
Kona już w mękach *
Bóg-Człowiek prawdziwy
Płacz Go, kto żywy.

13. Obwisłe Ciało, * martwe, skaleczone,
Czas Je wziąć z krzyża * niechaj udręczone
Złożą na łonie * Matki litościwej,
Ledwie, co żywej.

14. Ciało Jezusa * grzebać czas nadchodzi,
Niechże więc serce, * które w żalach brodzi
Zostanie grobem * Panu na spoczynek

Wdzięczny uczynek.